Rok V. Lublin, 19 Sierpnia 1921 r. № 34.

SPÓŁDZIELCA LUBELSKI

Redakcja i Admin.: Zamojska 10 otwarta od 9—6 w.

Prenumerata dla wszystkich członków L. S. S. bezpłatna.

Tygodnik wydawany staraniem Wydz. Społ.-Wychowaw. Lub. Stow. Społ.

Spożywcy — łączcie się!

Losy miejskiej aprowizacji.

Już kilka miesięcy temu Rada m. Lublina głosami prawicy uchwaliła likwidację Wydziału Aprowizacyjnego, kwapiąc się do wolnego handlu, który miał niby wyprowadzić ludzi z biedy, a właściwie umożliwić bezkarną spekulację kupców. Ale minęło kilka tygodni panowania wolności kupieckiej i okazało się, że ceny stale, i to szybko, rosną, i że już niema hamulca na chciwość pośredników. Że jest źle, że zawcześnie wprowadzono wolny handel zrozumiał już i rząd polski i dlatego w Warszawie zwołana została narada przedstawicieli rządu, stowarzyszeń, kupców i przemysłowców, która miała znaleźć wyjście z trudnej sytuacji, w jakiej się kraj nasz obecnie znalazł. Rzecz naturalna, że w tak dobranej kompanji zgody by i nie było i że czego innego chciał przedstawiciel spożywców, a czego innego przedstawiciele wytwórców i pośredników. Rząd jednak doszedł do przekonania, że tylko pomagając kredytami hurtowniom stowarzyszeń—przyjmie pośrednio udział w walce z niezamierającym paskarstwem.

Na tych motywach opierając się, lewica Rady miejskiej m. Lublina zażądała utworzenia na miejsce likwidowanego Wydziału Aprowizacyjnego Hurtowni Zaopatrywania Stowarzyszeń, wychodząc z założenia, że instytucje spółdzielcze i samorządowe w tym wypadku winny sobie podać ręce i dopełniać się nawzajem. Niestety, wniosek ten nie przeszedł. Przeszedł natomiast wniosek Magistratu, aby wobec niepewnej sytuacji, Wydział Aprowizacyjny zachować, a o losach jego zadecyduje się później, kiedy nareszcie normalniejsze czasy nastaną. Prawica (t. j. kupcy, przemysłowcy i różni dorobkiewicze) głosowała przeciwko obydwu wnioskom.

Podczas obrad nad temi wnioskami, mówcy z prawicy, domyślając się, że cała akcja aprowizacyjna w Radzie miejskiej ma swoje źródło w Lub. Stow. Spoż., rzucili pod adresem naszego Stowarzyszenia szereg zarzutów natury politycznej, zupełnie bezpodstawnych, które znalazły powtórzenie i w prasie miejscowej.

Wycieczka Spółdzielcza do Częstochowy. —

Komisja Międzystowarzyszeniowa dla Propagandy Spółdzielczej w Warszawie organizuje wycieczkę kooperatystów warszawskich, lubelskich i żyrardowskich do Częstochowy. Celem wycieczki będzie zapoznanie się w dniach 27, 28 i 29 b. m. z ruchem spółdzielczym Częstochowy.

Zapisy na wycieczkę do poniedziałku 22 b. m. przyjmuje biuro L. S. S., gdzie również otrzymywać można potrzebne informacje.

Zebrania, Posiedzenia, Konferencje.

Na posiedzeniu Rady Nadzorczej L. S. S., jakie odbyło się w piątek, 12 b. m., rozpatrywano między innemi sprawy:

1) przyłączenia sklepu spółkowego w Nasutowie do L. S. S.,

2) przyłączenia do L. S. S. kooperatywy urzędników Magistrackich m. Lublina,

3) rozdziału cukru pozakontygentowego dla członków L. S. S.,

4) manc w niektórych sklepach L. S. S.

5) urlopów pracowników biurowych L. S. S.

Jak już w poprzednim numerze „Spółdzielcy“ podaliśmy, z powodu niemożności wykonania przez Komisję Likwidacyjną Sklepu Spółkowego w Nasutowie postawionych warunków L. S. S. zrzekło się z przyłączenia do siebie tego sklepu. Co do kooperatywy urzędników magistrackich uchwalono zaniechać wszelkiej agitacji za przyłączeniem, przyjąć zaś do L. S. S. tylko tych członków likwidowanej kooperatywy, którzy podpiszą ideową deklarację L. S. S. i wpłacą pełny udział w wysokości tysiąca mk.

Zasady rozdziału cukru podane są w Wiadomościach Gospodarczych. Co do manc w niektórych sklepach L. S. S. uchwalono, aby Komisja Mancowa złożyła swe sprawozdanie na najbliższem posiedzeniu Rady Nadzorczej.

Wiadomości gospodarcze.

Już nadszedł wagon cukru dla naszego Stowarzyszenia. Cukier ten wydawany będzie w ilości po 2 kg. przedewszystkiem dla tych członków, którzy dotychczas na cukier zgóry wpłacili w naszych sklepach pieniądze. Pozostali członkowie trochę później będą mogli również otrzymać cukier, jeżeli przedtem uzupełnią swe udziały do tysiąca marek. Znajdujący się w wyjątkowo krytycznych warunkach materjalnych członkowie mogą otrzymywać od opiekunów swoich dzielnic kartki, upoważniające ich do wykupienia cukru bez względu na wysokość posiadanego udziału. Cena cukru pozostaje niezmienioną i wynosić będzie 250 mk. za 1 kg., czyli 100 mk. za 40 dkg. (prawie funt). Po cukier należy zgłaszać się do odnośnych sklepów z następującymi dokumentami; 1) Legitymacją członkowską, 2) Książeczką towarową i 3) Kwitem na opłaconą już należność za cukier.

Cukier, wbrew oczekiwaniom, dostaliśmy jasno-żółty. Z tego powodu członkowie robią Zarządowi różne, najniesłuszniejsze zarzuty, żałując pieniędzy wpłaconych na dopełnienie udziału. Członkowie widocznie nie zdają sobie sprawy z tego, że dopełniali udział nie tylko dlatego, aby dać możność zarządowi kupić cukier, ale że pieniądze, które napłynęły od członków posłużą do zakupów większych zboża i zapasów zimowych, jak kartofle, kapusta, buraki, że wzmogą gospodarczo Stowarzyszenie i umożliwią planowe aprowidowanie sklepów Stowarzyszenia. Pieniądze wpłacone do kasy Stowarzyszenia będą służyły li tylko członkom, na ich dobro użyte zostaną.

Redaktor i wyd. odp. JÓZEF DOMINKO. Druk. M. Kossakowska, Lublin